Nocny incydent na przejeździe tuż pod Iławą. Wyjaśni go specjalna komisja

data aktualizacji: 2020.09.02

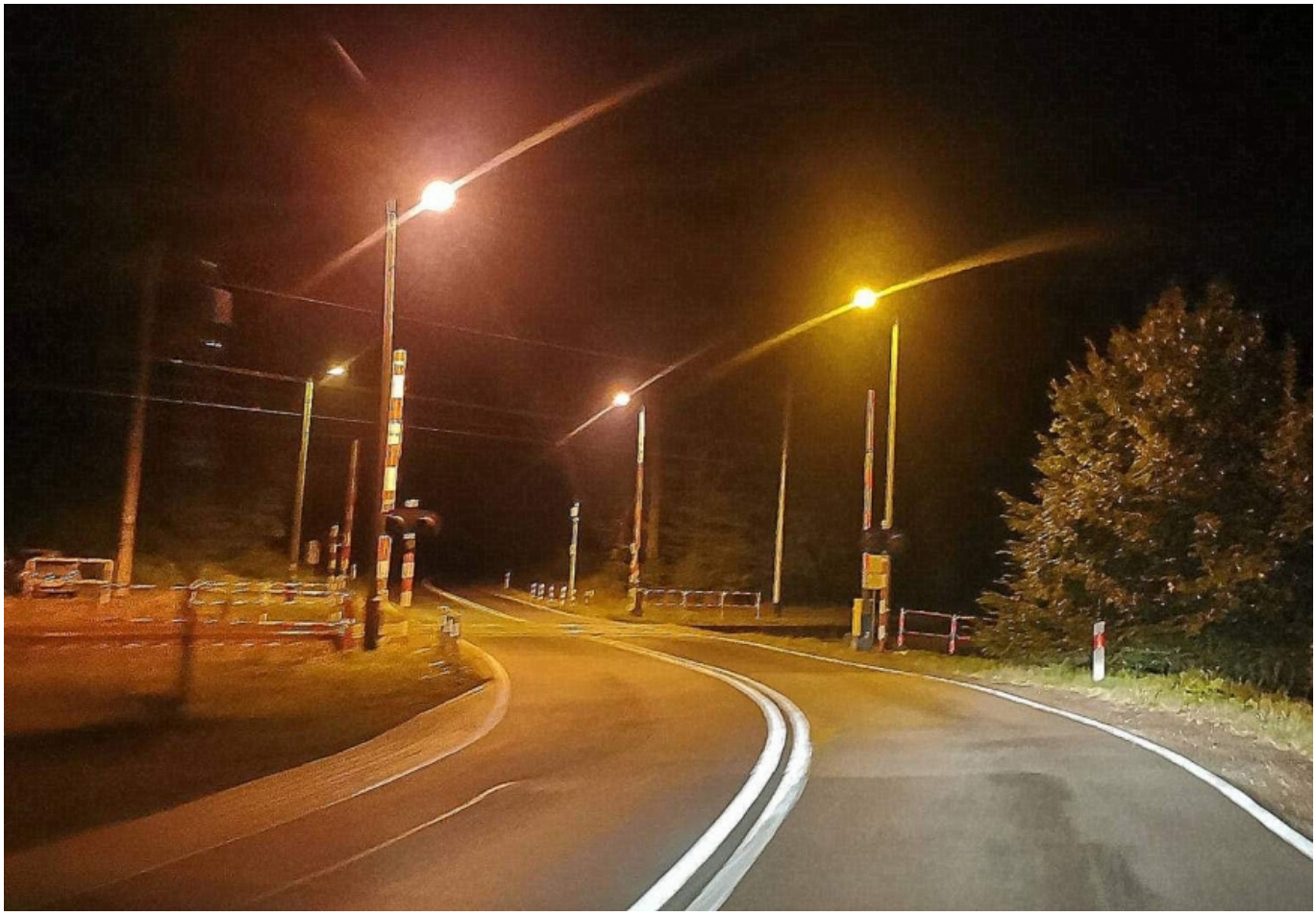

Odsunięcie dróżnika od wykonywania zadań związanych z ruchem pociągów i skierowanie sprawy do wyjaśnienia przez komisję - to konsekwencje wyciągnięte przez PKP PLK po nocnym incydencie na przejeździe kolejowo-drogowym tuż pod Iławą.

Na szczęście nie było tam pieszych ani samochodów, gdy przez przejazd, wyposażony w rogatki, przejechał pociąg, chociaż szlabany nie zostały opuszczone.

Pierwszą informację o zdarzeniu otrzymaliśmy od Czytelnika. Incydent, do którego doszło na przejeździe kolejowo-drogowym w okolicy Iławy na szlaku Iława – Ząbrowo w nocy 27 sierpnia o godz. 2:35, potwierdza PKP PLK.

> **- Przejazd ten jest obsługiwany przez dróżnika. Nie wiadomo dlaczego podczas przejazdu pociągu rogatki nie zostały zamknięte -** podaje Martyn Janduła z zespołu

prasowego kolejowej spółki. **- W trakcie przejazdu pociągu z przejazdu nie korzystali piesi i kierowcy. Dróżnik obsługujący urządzenia jest po wymaganych szkoleniach, również dodatkowych wprowadzonych przez PLK w bieżącym roku. Ma długoletni staż. Był trzeźwy. Pracownik został natychmiast odsunięty od pełnienia czynności związanych z ruchem pociągów -** wyjaśnia.

Okoliczności incydentu wyjaśni komisja.

- Bezpieczeństwo m.in. na przejazdach jest dla PLK bardzo ważne. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. prowadzą szkolenia i pouczenia dla pracowników odpowiedzialnych za prowadzenie ruchu pociągów. Realizowane są kontrole dzienne i nocne posterunków dróżników, a wszystkie zdarzenia oraz incydenty są omawiane na szkoleniach - dodaje przedstawiciel PKP PLK.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Przejazd na DK16 tuż pod Iławą - tutaj nocą 27 sierpnia doszło do incydentu polegającego na nieopuszczeniu rogatek pomimo przejazdu pociągu.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61994-nocny-incydent-na-przejezdzie-tuz-pod-ilawa-wyjasni-go-specjalna-komisja